

## WYPOWIEDZI STOLICY APOSTOLSKIEJ

Dnia 16 maja 1957 r. Ojciec św. Pius XII ogłosił encyklikę *Invicti athletae Christi* z racji trzechsetlecia męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli.

We wstępie swej encykliki Ojciec św. zachęcił wszystkich wiernych, by szczególnie uroczyście obchodzili rocznicę śmierci niezwykłego bohatera Chrystusowego. Zwłaszcza synowie narodu polskiego, dla którego św. Andrzej Bobola jest ozdobą i najpiękniejszym przykładem męstwa chrześcijańskiego, winni specjalnie uroczyście uczcić męczennika Chrystusowego. W życiu św. Andrzeja powinniśmy podziwiać przede wszystkim niezwykłą wiarę, która wzrastała w mocy w ciągu jego życia i pozwoliła mu mężnie ponieść cierpienia męczeństwa. Z kolei Papież omówił poszczególne okresy życia św. Andrzeja, przedstawiając jego wyjątkową osobowość i przymioty jego charakteru, a zwłaszcza wspomnianą już głęboką wiarę. Następnie Ojciec św. pokrótce przypomniał szczegóły męczeńskiej śmierci św. Boboli oraz dzieje jego kultu aż do beatyfikacji tegoż świętego przez Piusa XI w 1938 roku.

Wiara, której bronił św. Andrzej aż do oddania swego życia, i zachowanie praw bożych, są warunkiem należytego ładu i porządku w życiu jednostki i społeczeństwa. Albowiem bez Boga i Jego najwyższych praw nie ma żadnego ładu i porządku w życiu ludzkim. Nie może istnieć prawdziwa szczęśliwość, ponieważ nie ma odpowiedniego fundamentu porządku i szczęścia na nim opartego. Tylko rzeczy wieczne i niebieskie, a nie zmienne i czasowe, mogą całkowicie zaspokoić ludzkie pragnienia. Dla obrony tych właśnie wartości, dla obrony ładu i porządku społecznego, św. Andrzej oddał swe życie. W zakończeniu encykliki Ojciec św. zwrócił się w serdecznych słowach do biskupów i katolików polskich z wezwaniem, by zabiegali o to, aby Polska pozostała w dalszym ciągu *semper fidelis*. „Postępujcie mężnie — pisze Papież — ale z tą odwagą chrześcijańską, która idzie w parze z roztropnością i prawdziwą mądrością“ AAS 49 (1957) 321—31.

W dniu 26 maja 1957 roku, w Bazylice św. Piotra w Rzymie, odbyła się beatyfikacja zakonnicy francuskiej, Eugenie Smet, założycielki zgromadzenia Sióstr Opiekujących się Duszami w Czyśćcu.

W przemówieniu w czasie uroczystości beatyfikacyjnych Ojciec św. podkreślił wielkie miłosierdzie Błogosławionej dla ubogich, a nadto miłosierdzie dla dusz cierpiących, z którym łączyła się u niej konkretna, aktywna i uniwersalna działalność apostołska. Owocem takiej postawy życia Błogosławionej było nie tylko nowe zgromadzenie, założone celem kontynuowania jej zamierzeń, ale konkretne wyniki w postaci wielu setek ludzi świeckich, których zdobyła dla służby Kościoła Walczącego i Cierpiącego. W zakończeniu swego przemówienia Papież powiedział: „ktokolwiek pozbawi swoje postępowanie wszelkiej korzyści osobistej, wszelkiego egoizmu i poświęci się bez reszty dziełu zbawienia, ten zazna wprawdzie wielu cierpień i doświadczeń ale także niewzruszonej pewności tych, którzy oparcie znaleźli w Bogu i w pokornym zaufaniu czekają na godziny niekończącego się triumfu“ AAS 49 (1957) 361—64.



Dnia 12 marca 1957 r. Papież Pius XII skierował list do ks. Piotra Girarda, generalnego moderatora Księży Sulpicjanów, z okazji trzechsetlecia ich przybycia do Kanady. W liście tym Ojciec św. podkreślił wielkie zasługi księży Sulpicjanów w dziedzinie wychowywania młodzieży, z której wyszły szeregi powołań kapłańskich i zakonnych. Młodzież ta, pracując wśród ludu, przez szerzenie umiłowania prawdy i przykłady cnót, wskazuje wiernym drogę właściwego życia. AAS 49 (1957) 344—46.



W liście z dnia 3 kwietnia 1957 r. skierowanym do O. K. Lynch'a, generalnego moderatora Ojców karmelitów, z okazji międzynarodowego kongresu tercjarzy karmelitańskich obradujących w Fatimie, Papież Pius XII zachęcił zebranych w gorących słowach do tego, by realizowali w życiu wezwanie, tak zawsze aktualne, rzucone przez Chrystusa Pana: „Bądźcież wy tedy doskonali, jako i Ojciec wasz niebieski doskonały jest“ (Mt 5,48). Celowi temu w wybitny sposób przysłużą się zapewne, zakładane tak licznie przez karmelitów *asceteria*, w któ-

rych ludzie będą mieli możliwość kontemplowania prawd wiecznych, co jest tak bardzo konieczne dla dzisiejszego człowieka. AAS 49 (1957) 346—48.



Dnia 20 maja 1957 r. Papież Pius XII wygłosił przemówienie do uczestników posiedzeń naukowych zorganizowanych pod patronatem Papieskiej Akademii Nauk, na temat nauki o gwiazdach. W przemówieniu tym Papież stwierdził między innymi, że szczęśliwy jest ten, kto potrafi czytać w świetle gwiazd prawdy, które zachęcą go do poznania Tego, który jest źródłem życia i prawdy, a który zamieszkuje chętnie w sercu, który Go kocha i czci. AAS 49 (1957) 355—61.



W liście do arcybiskupa Mediolanu ks. J. Montini, wysłanym z okazji setnej rocznicy urodzin Piusa XI, byłego arcypasterza tego miasta, Ojciec św. Pius XII przypomniał o tym, że zawsze jest aktualne hasło życia jego poprzednika *Pax Christi in regno Christi*. Realizacja tegoż hasła jest zawsze konieczna i przynosi błogosławione owoce. AAS 49 (1957) 402—03.



Dnia 26 maja 1957 r. Ojciec św. wygłosił przemówienie do członków różnych organizacji katolickich, zajmujących się opieką nad uwięzionymi. W przemówieniu swym Papież zwrócił uwagę na trzy zasadnicze aspekty zagadnienia wymiaru i ponoszenia kary pozbawienia wolności: 1. na konieczny związek zachodzący pomiędzy winą a karą, 2. na znaczenie cierpienia w ponoszeniu kary oraz 3. na sens i cel kary. W fakcie wymierzania sprawiedliwości widzieć należy różne aspekty nakładania kary między innymi aspekty psychologiczne, prawne, etyczne i religijne. Przy wymierzaniu sprawiedliwości zawsze należy ustalić należyte winę psychologiczną oskarżonego oraz stopień jego odpowiedzialności. Należy za wszelką cenę unikać szkodliwego generalizowania i schematycznego traktowania. Należy zawsze uwzględnić szczególne warunki psychologiczne i moralne wpływające na stopień odpowiedzialności oskarżonego, w myśl wskazań św. Pawła, zawartych w liście do Galatów (6,1—10). Celem ponoszonej kary w postaci pewnego ograniczenia wolności, czy

cierpienia jest zamierzone oczyszczenie wewnętrzne, którym jest dążenie do tego, by skazany stał się bardziej dobry i sprawiedliwy. Społeczeństwo daje przez to skazanemu możliwość odpowiedniej reedukacji, by skazany mógł stać się ponownie pozytywnym członkiem społeczności, przeciwko której kiedyś zawinił. Pomoc uwięzionym może być okazywana w formie wsparcia indywidualnego względnie społecznego. Najważniejszą formą pomocy indywidualnej jest możliwość udzielenia pomocy w tym, by oskarżony mógł zrozumieć swój błąd przeszłości i by mógł podjąć budowę nowego, lepszego życia. Konieczną jest jednak rzeczą, by mógł złożyć pewną ekspiację i zdobył się na konieczną naprawę porządku moralnego.

Nie trzeba także zapominać, że uwięziony jest członkiem społeczności rodzinnej, organizacyjnej, państwowej, narodowej i kościelnej. Nawet jako uwięziony, ma on prawo do pewnych kontaktów ze swą społecznością, a także do korzystania z przywilejów przysługujących tym społecznościom. W końcowej partii swego przemówienia Ojciec św. przypomniał uwięzionym o obowiązku oczyszczania się z win moralnych przed Bogiem, którego Syn złożył zadośćuczynienie nadobfite za grzechy wszystkich ludzi. Bóg zda się przemawiać do oskarżonego „twoje cierpienia dadzą ci oczyszczenie i nadzieję dotarcia szczęśliwie do celu, do bramy nieba, do której nie prowadzi szeroka droga grzechu“ AAS 49 (1957) 403—14.



Dnia 19 maja 1957 r. Papież Pius XII wygłosił przemówienie do uczestników trzeciego kongresu Apostolstwa Modlitwy obradujących w Braga w Portugalii. Zachęcił zebranych do zrozumienia ważności modlitwy w teorii i praktyce i jej konieczności dla apostołstwa. Modlitwa winna być często praktykowana, umiłowana i żywa. AAS 49 (1957) 414—17.



Św. Kongregacja Rytów wydała dnia 1 czerwca 1957 r. dekret o przechowywaniu Najświętszego Sakramentu. Przepisy dekretu przypominają następujące zasady:

1. Należy ściśle przestrzegać przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego o przechowywaniu Najświętszego Sakramentu. Ordynariusze winni tego dokładnie pilnować.
2. Tabernakula należy budować stałe i nienaruszalne.

3. Na ołtarzu, na którym przechowuje się Najświętszy Sakrament, powinny być habitualnie odprawiane msze św.
4. W kościołach, w których jest tylko jeden ołtarz, nie można go tak ustawiać, by kapłan celebrował zwrócony do ludu.
5. Tabernakulum powinno być dobrze zamykane, bezpieczne we wszystkich swych częściach, by zapobiec wszelkiemu niebezpieczeństwu profanacji.
6. Tabernakulum, w czasie gdy jest w nim przechowywany Przenajświętszy Sakrament, powinno być okryte konopeum. Zgodnie z dawną tradycją winno zawsze palić się przed nim światło.
7. Tabernakulum powinno być co do formy dostosowane do stylu ołtarza i kościoła. Nie powinno się upiększać go zbędnymi i rażącymi ozdobami.
8. Ściśle zabrania się budowania tabernakulum poza ołtarzem np. w ścianach z boku lub z tyłu ołtarza, czy też w specjalnych przybudówkach lub kolumnach oddzielonych od ołtarza.
9. Zwyczaj przeciwny, czy to dotyczący sposobu przechowywania Eucharystii, czy też formy tabernakulum, nie może być utrzymywany, chyba że jest ponad stuletni lub niepamiętny. AAS 49 (1957) 425—26.



Specjalnym *breve* z dnia 20 lipca 1957 r. św. Benedykt, opat, który przez trzy lata żył w jaskiniach i grotach, ogłoszony został patronem włoskich speleologów. AAS 49 (1957) 401—02.



Kongregacja Świętego Oficjum dnia 23 marca 1957 r. wypowiedziała się na temat konsekracji we mszy św. przez wielu kapłanów. Pytanie skierowane do Kongregacji brzmiało następująco: czy liczni kapłani ważnie współkonsekrują, gdy jeden z nich wymawia nad chlebem słowa *hoc est corpus meum* i nad winem *hic est sanguis meus* z tym, że pozostali słów tych nie wymawiają lecz, za wiedzą celebransa, posiadają intencję uznającą te słowa i czynności za swoje?

Odpowiedź, zatwierdzona przez Ojca św. Piusa XII, brzmiała *negative*. Kongregacja w uzasadnieniu podała, że jedynie ten kapłan ważnie konsekruje, który osobiście wymawia słowa preistoczenia. AAS 49 (1957) 370.

ks. F. Greniuk